

PENSJONAT GUREWICZA

Pensjonat Abrama Gurewicza (1906-1921) jest wyjątkowym przykładem architektury drewnianej w stylu Świdermajer. Celem prowadzonych prac była adaptacja i rozbudowa obiektu na potrzeby wysokiej klasy centrum medycznego Mirai Clinic z diagnostyką ciężką, oddziałem łóżkowym, blokiem operacyjnym oraz częścią hotelową, ale przede wszystkim przywrócenie zrujnowanemu budynkowi jego dawnego blasku.

Budynek powstający etapami przed drugą wojną światową, wznoszony przez żydowską rodzinę Abrama Gurewicza, stał się najważniejszym obiektem dla architektonicznej tożsamości Otwocka – miasta o charakterze uzdrowiska, w którym wznoszono bogato dekorowane drewniane budynki w podobnym stylu. Podczas wojny był tu niemiecki wojskowy szpital lotniczy, po wojnie polski wojskowy szpital lotniczy

w zabytkowym obiekcie drewnianym o ograniczonej kubaturze. Przekładało się to na konieczność dostosowania budynku do poważnych wymagań związanych z nośnością konstrukcji, obostrzeń pożarowych i do konieczności zamieszczenia w obiekcie kompleksowych instalacji. Drugi był związany z obowiązkiem zachowania architektonicznego charakteru obiektu. Z jego konstrukcji oraz bogatej dekoracji niewiele dało się ocalić



GRUPA 5

GRUPA 5 ARCHITEKCI

oraz szkoła dla pielęgniarek. Od lat dziewięćdziesiątych obiekt nie miał właściciela i stopniowo niszczał. Planowana realizacja okazała się trudniejsza niż przewidywano na początku ze względu na totalną destrukcję drewnianej substancji budynku. Modernizacji towarzyszyła kompleksowa rzemieślnicza rekonstrukcja prawie całego obiektu.

Inwestycja wiązała się z dwoma podstawowymi problemami. Pierwszy polegał na umieszczeniu nowoczesnego szpitala ortopedycznego

ze względu na korozję biologiczną budynku i całkowitą dewastację wyposażenia wnętrza w czasach PRL-u. Społeczność Otwocka oczekiwała od inwestora zachowania *genius loci*. Po wykonaniu ekspertyz technicznych wykazujących katastrofalny stan budynku zdecydowano się go całkowicie zdemontować, a potem zbudować na nowo, włącznie z odtworzeniem większości dekoracji. Było to możliwe dzięki rozwiniętemu w polskich górach rzemiosłu związanemu z drewnianym budownictwem ludowym.

